

# NASZE ABC

T. ZW. ROZBROJENIE  
NIEMIEC

Z Genewy nadechodzą wiadomości, budzące najwyższy niepokój. Chodzi mianowicie o sprawę rozbrojenia Niemiec. Rzecz już właściwie się kończy i w najbliższym czasie, prawdopodobnie dzisiaj, zapadną ostateczne decyzje.

Powaby Locarna były zbyt upajające i zatruty zupełnie siłę Francji. Chamberlain wyzyskuje wszystkie atuty przeciwko Rojsi, drogą koncesji chce od niej oderwać Niemcy i Stresemannowi ustępuje krok po kroku.

Tymczasem polityka niemiecka metodycznie uchyla jedno ograniczenie po drugim, ciężące na nich z mocy Traktatu Wersalskiego.

Rokowania genewskie prowadzone podczas obecnej Rady Ligi Stresemann wyzyskał dla faktycznego zrzucenia kontroli nad zbrojeniami niemieckimi: gdy kontrola pozostawała w ręku Rady Ambasadorów, niejednokrotnie wielki Foch mógł na podstawie posiadanych informacji zmuszać i rzady aljanckie do czujności, a Niemcy do posłuchu. Obecnie kontrola przechodzi do rąk Ligi Narodów i oczywiście będzie już w znacznym stopniu teoretyczna. Istnieją dwie formy ujęcia owej kontroli:

Niemcy proponują, ażeby w razie otrzymania jakiegokolwiek uwiadomienia o uchybieniu Niemiec dopiero Rada Ligi Narodów decydowała, czy ma być wysłana komisja kontrolująca na dane miejsce, czy też nie. Ujęcie zaś francuskie domaga się, ażeby w razie uwiadomienia komisja Ligi Narodów mogła sama rzecz zbadać na miejscu.

Pamiętajmy, że w komisji tej będzie zawsze zasiadał także przedstawiciel Niemiec, wskutek czego wyniki badań komisji będą zawsze przez jego opinię osłabiane. A już niemieckie ujęcie sprawy, do którego dość życzliwie odnosi się także Chamberlain, jest faktycznym unicestwieniem wszelkiej kontroli, bo do wszelkiej uchwały Rady Ligi Narodów w sprawie wysłania komisji kontrolującej można nie znaleźć odpowiedniej większości.

Dzisiejsze ranne telegramy donoszą, że komisja kontrolująca przy Radzie Ambasadorów będzie zlikwidowana pomiędzy 15 stycznia a 15 lutego. Sytuacja wytwarza się w ten sposób dla nas niezwykle trudna, zwłaszcza, że Briand okazuje wielką ustepliwość Niemcom, a Chamberlain jawnie uprawia politykę filoniemiecką.

Ustępstwa te robią Niemcom i Stresemannowi właśnie w tej samej chwili, gdy z drugiej strony Rada Ligi stwierdza uchybienia niemieckie w polityce pokojowej i przyznaje, że Niemcy w swoich twierdzeniach wschodnich zbroją się nieustannie.

## Wykradzenie memorjału prof. Kemmerera

Wytworem fantazji

Jedno z dzisiejszych pism porannych przyniosło sensacyjną jakby się zdawało, wiadomość o wykradzeniu poufnego memorjału prof. Kemmerera przez jednego z członków bandy szpiegowskiej, a mianowicie urzędnika Min. Skarbu Budziszewskiego, którego w tych dniach ujęto.

Ministerstwo Skarbu, dokąd

zwróciliśmy się w tej sprawie, odpowiedziało nam:

Tyle można powiedzieć o tej wiadomości, że po pierwsze: rzekomy urzędnik Ministerstwa Skarbu niejaki Budziszewski nie jest nam znany, po drugie zaś — memorjał prof. Kemmerera, któryby „mówił o stanie majątkowym Polski, a nie był do ogłoszenia”, nigdy nie istniał.

## W pościgu za nowym Zielińskim Wielka obława policyjna

W lasach pod Mławą

Bandyta, który wczoraj o godzinie 3 w nocy na stacji Ruda Kalubska zastrzelił policjanta Borowskiego, wskoczył, jak wiadomo, w biegu do pociągu pasażerskiego, idącego w stronę Warszawy i przyjechał niespostrzeżony aż do Otwocka.

W Otwocku zauważył go jeden z konduktorów na dachu pociągu i chciał go stamtąd ściągnąć. Bandyta dał kilka strzałów do konduktora i począł uciekać w stronę szosy Wiązowna na trakcie Wawer-Miłosna i skrył się w pobliskim lesie.

Wysłane posterunki, idąc szosą, zauważyły mnóstwo wozów z beczkami, na których wieziono ryby do Warszawy. Policjanci zauważyli, że za beczkami kryje się jakiś podejrzany osobnik. Policjant i wywiadowca z rewolwerami rzucili się ku beczkom, a schowany za nimi bandyta zaczął uciekać. Posypały się strzały. Bandyta odpowiedział również strzałami i korzystając z ciemności, zdołał się ukryć w gęstwinach leśnych pod Starą Miłosną.

Zaalarmowano miejscowy po-

sterunek policyjny, który niezwłocznie ruszył w pościg. Jednocześnie zawiadomiono komendę policji powiatowej warszawskiej. Ta zaś ze swej strony zaalarmowała siedem pobliskich posterunków policyjnych i o godzinie 10 i pół wczoraj rano komendant policji powiatu warszawskiego nadkomisarz Moric, z dość dużym oddziałem policjantów, obstawiał las i rozpoczął obławę.

Przetrażnięto cały las, zrobiono rewizję w kilku pobliskich wioskach, lecz bandyty narazie nie znaleziono, gdyż, jak policja przypuszcza, przedostał się on w gęstwiny leśne i lasami, obchodząc niebezpieczne placówki, kieruje się, jak ongiś bandyta Zieliński w stronę Warszawy.

Policja ma nadzieję, że bandytę uchwyci, lub też, że spotka go taki sam los, jak Zielińskiego. Energiczne poszukiwania trwają.

Dotychczasowe przypuszczenia, że jest to bandyta Soja nie odpowiadają rzeczywistości. Soja bowiem jest szczupły, średniego wzrostu i garbaty, zaś bandyta, który zabił w Rudzie Talubskiej policjanta, jest rosły i tegi.

## Wielkie oszustwo na widowni

### Aron Kohn twierdzi

Iż został oszukany na kilkadziesiąt tysięcy złotych  
Przez Józefa Głabińskiego i Józefa Zagórskiego

Do prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło doniesienie niejakiego Arona Kohna, właściciela domu nr. 9 przy ul. Wareckiej, skierowane przeciwko Józefowi Głabińskiemu i Józefowi Zagórskiemu, b. posłowi na Sejm, o oszustwo, dokonane na jego osobie na sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

W aferze tej zamieszanych

jest szereg osób, zajmujących wybitne stanowiska.

Zaznaczyć należy, iż osoba Józefa Głabińskiego znana jest z procesu o dostawy wojskowe. Zbadanie tej sprawy przekazane zostało władzom śledczym.

Dalsze szczegóły, wraz z szeregiem nazwisk, które narazie trzymane są w tajemnicy, podamy niebawem.

## Tanie i pożyteczne podarunki gwiazdkowe

### Dla dzieci

Dygasiński. Cudowne bajki Pięknie ilustrowane	8.40
Homolacs. Bajka o Kosturku, Azie i Burku. Ilustr.	2.30
Wigilia Wojtusia. Ilustr.	1.20
Vamba. Cesarz mrówek. Ilustr.	3.40

### Dla młodzieży

Walter Scott. Kwintyn Durward. Powieść z czasów średniowiecza	5.40
Erpjanis. Jędraszek w Samochodzie. Dziwne ale prawdziwe podobne przygody	4.20
Pisuliński. Szlakiem stonia afrykańskiego. (Druk na ukończ.)	

### Dla dorosłych

Semkowicz. O wydaniach dzieł Mickiewicza. Gawęda bibliofilska. Wytworne wyd.	15.-
A. Grottger. Nieznany cykl p. n. „Warszawa II”. Pięknie wydane szkice znakomitego artysty. Tekst objaśn. i leka z planszami	16.-
Tatarkiewicz. Łazienki Stanisława Augusta. Pięknie ilustr.	12.-

**KSIAŻNICA - ATLAS**  
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 59.

## Spłonął skład apteczny

straty wynoszą 16 tys. zł.

W dniu wczorajszym wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliła się benzyna w składzie aptecznym Rojzela Karcowicza w Zakroczymiu.

Powstał pożar, wskutek którego spłonął skład apteczny wraz z materiałami ogólnej wartości 16.000 zł.

Podczas pożaru zostali ciężko poparzeni i przewiezieni do szpitala w N-Dworze Estera Jankiel, Roiza Karcowicz, Bronberg Paweł. Pożar trwał blisko 3 godziny. Straż miejscowa przy pomocy straży wojskowej z twierdzy Modlin zdołała pożar ugasić.

## Falszerze warszawscy

na występach w Wilnie

Znani policji falszerze Władysław Szczepański i Janina Skibińska, nie mając powodzenia w Warszawie, przenieśli się na bruk wileński, gdzie udając ubytwań ziemskich, popełnili kilka większych falszerstw na sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

W dniu wczorajszym zostali aresztowani przez policję wileńską.

## Kto podrzucił

biedne niemowlę?

Wczoraj nad wieczorem w krzakach na cmentarzu Powązkowskim znalezione zostały zwłoki trziesięcioletniego dziecka płci męskiej, które odesłano do prosektorjum.

Na zwłokach śladów gwałtownej śmierci nie znaleziono.

## Pali się...

Wczoraj w domu nr. 73 przy ulicy Targowej, wskutek zapalenia się sadzy, wynikł pożar. Ogień wkrótce ugasił 5 oddział straży ogniowej.

— Wczoraj o godz. 7 b. 30 wieczorem w domu nr. 7 przy ulicy Gesiej, wskutek wadliwego urządzenia piecyka, w mieszkaniu Chemii Lewina, wynikł pożar. Ogień ugasił wczoraj 1 oddział straży ogniowej.

## Szukają fałszywych banknotów

Wczoraj wieś Jadwisie, powiatu Radzyńskiego odwiedził większy oddział policji, który dokonał ścisłej rewizji w mieszkaniu i całym domu Marjany Wierzbę, którą kilkakrotnie zatrzymywano przedtem z fałszywymi banknotami. Rewizja narazie nie dała pożądanego wyniku.

## Na targowisku

Dziś, godz. 10.

Broń 7—8 gr., buraki klg. 9 gr., cebula klg. 41—42 gr., chrzan 1 zł. 25 gr., karczajory 1 gat. 1.25 gr., kapusta biała klg. 23 gr., kiszona klg. 30 gr., czerwona 13—14 gr., włoska 28 — 35 gr., marchew klg. 7—8 gr., pietruszka 24—26 gr., seler klg. 24 — 30 gr., szpinak klg. 30 gr., ziemniaki wozowe za 100 klg. 14—15 zł., ziemniaki wagonowe za 100 „ 10 — 11 zł.

## Wyciąć i zachować!

Kupon Nr. 10.

Premja gwiazdkowa  
„ABC”

Nazwisko .....

Imię .....

Adres .....

## DZISIEJSZE PISMO

PORANNE

DONOSZA ŻE:

Kluby Ch. D. P. S. L., N. P. R. i P. P. S. zgłosiły nagły wniosek, wzywający Rząd do zniesienia t. z. czarnych gabinetów telefonicznych.

Przewodniczącym Komisji oświadczeniowej pracy, powołanej do życia przez prezesa komitetu ekonomicznego ministrów p. Bartla, został mianowany poseł Ziemięcki z P. P. S.

Manewry armii niemieckiej, zwrócone przeciw Polsce, odbywają się w Prusach Wschodnich.

## Baczność Rezerwiści

Dodatkowe  
zebrania kontrolne

W poniedziałek, 13 grudnia, rozpoczynają się trzydniowe dodatkowe zebrania kontrolne dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia.

Dnia tego winni stawić się: 1) przynależni do P. K. U., zamieszkali w 1szym komisarjacie, urodzeni w r. 1891, 1892, 1894 i 1898 — w komisji kontrolnej nr. 1 (koszary 21 p.p. w Cytadeli), zamieszkali w 2im i 26ym kom., ur. w r. 1891, 1892, 1893, 1894 i 1898 — w komisji nr. 2 (koszary 30 p.p. w Cytadeli), zam. w 7ym kom., urodzeni w tych samych latach — w komisji nr. 3 (koszary zakładu mundurowego w Cytadeli), zam. w 10ym kom., ur. w tychże latach — w komisji nr. 4 (Ciepła nr. 32):

2) przynależni do P. K. U. Nr. 2, zam. w 6ym kom., ur. w r. 1892, 1893, 1894 i 1898 — w komisji nr. 1 (koszary dyonu samochodowego, ul. Konwiktorska 3), zam. w 8ym kom., ur. w tych samych latach — w komisji nr. 2 (koszary art. konnej, ul. Huzarska), zam. w 9ym kom. — w komisji nr. 3 (koszary I p. szwoleżerów, ul. Ułańska), zam. w 13ym kom., — w komisji nr. 4 (koszary I p. lotniczego na lotnisku w Mokotowie), wreszcie

3) przynależni do P. K. U. nr. 3, zam. w 14ym kom. — w komisji nr. 1 (lokal P. K. U., ul. Szeroka 3, pokój nr. 3). We wszystkich trzech ostatnich komisjach winni stawić się wszystkie roczniki, wymienione w obwieszczeniu, a więc: szeregow rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią, którzy nie brali udziału w tegorocznych zebraniach kontrolnych zasadniczych i odstawienia się nie byli zwolnieni, a w szczególności ur. w latach 1898, 1894, 1893, 1892 i 1891 oraz ci z roczników 1890, 1895, 1896, 1897 i 1901, którzy nie stawili się na zebrania kontrolne w r. 1923, nadto szeregowi rezerwy, ur. w latach 1899 i 1900, którzy w r. 1923 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się na zebrania kontrolne.

## Uważajcie na schodach

Zamieszkały przy ulicy Królewskiej w domu nr. 31 Mowsza Hirszowicz, lat 69, schodząc wczoraj ze schodów, pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, przeniesiony do mieszkania, mimo zabiegów lekarskich, w pół godziny po tym wypadku zmarł.

**KREM BAYADÈRE**  
firmy: „Parfumerie d'Orient”  
WARSZAWA

Wygląda, wybiela skórę natychmiast po użyciu. Nie plami, nie brudzi, cera staje się matową, elastyczną i młodzieńczo świeżą. Prosimy spróbować aby się przekonać, że tak jest naprawdę. Na obecną sezon jest to środek niezbędny w każdym domu. Znakomity po gołeniu. Zadać w lepszych składach perfumeryjnych i aptecznych.